

# Uajali



WŁODZIMIERZ PERZYŃSKI

*Uajali*<sup>1</sup>

Kochanka moja, Uajali biała,  
O oczach czarnych jak noc południowa,  
O włosach złotych jak łąn w blaskach słońca,  
Smętna jak lilia, jak płomień gorąca,  
Gwiazd lśniących w duszy pani i królowa,  
Kochanka moja, Uajali biała,  
Stała przy mnie, cicho się zaśmiała,  
Potem na czole położyła dłonie  
I rzekła głosem, w którym słońce płonie:  
«Weź mię... na wieki oddaję się tobie,  
Więcem z róż jasnych czoło ci ozdobię,  
Pieszczotą myśli do snu ukołyszę  
I poprowadzę w dal, w błękitną ciszę...  
A tam swe usta w usta twoje wplotę,  
Piers w pierś, i w owym uścisku złączeni  
Będziemy śnili, aż nas rozplomieni  
Krew, aż się w ognie przemienimy złote».

Kobieta, Uroda

Kochanek, Dusza, Miłość  
spełniona

Było to rankiem, kiedy gwiazdy mdleją  
I kiedy w starym przedwiekowym borze  
Na drzewach ptactwo budzi się z uspienia,  
Kiedy łódź-słońce, na błękitów morze  
Płynąc, zorzami drogę rozplomienia.

Świt, Natura

Było to rankiem, kiedy gwiazdy mdleją,  
Na kwiatkach jeszcze srebrzyła się rosa,  
W powietrzu jeszcze stały mgły perłowe,  
Na niebie jeszcze noc hebanowłosa  
Snuła warkoczem wstęgi purpurowe.

Kochanka moja, Uajali biała,  
Stała przy mnie, cicho się zaśmiała,  
A jej śmiech niebo otworzył nade mną.  
Ciche, przesłodkie harf anielskich granie  
Oplotło srebrną wstęgą moją duszę,  
Poczułem szczęścia jasne zmartwychwstanie  
I w serce taka weszła mi ochota,  
Że rozspiewało się jak harfa złota.

Kobieta, Szczęście, Śmiech

Stała przy mnie, cicho się zaśmiała,  
A mnie się zdało, że już wyszedł z ciała  
I że na kwiatkach gdzieś pod niebios progiem

Miłość spełniona, Szczęście,  
Raj

<sup>1</sup> *Uajali* — fikcyjne imię wymarzonej kochanki; wcielenie greckiej Psyche [*Psyche* (mit.gr): piękna kobieta ze skrzydłami motyla na ramionach, uosobienie ludzkiej duszy, psychiki; red. WL], „wizji ateńskich rzeźbiarzy”. Imię należy do twórców mowy poufnej (rozumiałych tylko dla „wtajemniczonych”), powstających z wszelakich asocjacji, przedstawień itp. (por. imiona pieszczotliwe). [przypis redakcyjny]

Leżę i gwarzę cichą pieśnią z Bogiem,  
Że jestem blaskiem lilii, wonią róży,  
I pocałunków anielskich słodyczą,  
Że jestem cichą piosenką słowiczą,  
Świeżą jak łąka po wiosennej burzy.

Nie! to sen chyba! Uajali... Ona!  
Wizja słoneczna ateńskich rzeźbiarzy  
Pieścić mię pragnie i tulić do łona,  
U stóp mych na głos o miłości marzy...  
Nie, to sen chyba! Uajali biała,  
Do której długom modlił się daremnie,  
Szepce kochania owiana tęsknotą:  
«Niech mnie twe dłonie pożarem oplotą,  
Niech usta twoje krew wypiją ze mnie»...

Pocałunek, Krew

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/perzynski-uajali/>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Aneta Rawska, Emanuel Modrzejewski, Karolina Kowska, Tadeusz Boy-Żeleński, Wojciech Kotwica.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.